5 LUTEGO 1847 r.
PIĄTEK.

WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA.

№ 36.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedyńczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Dnia 10go stycznia r. b. pomiędzy godziną 10tą a 11tą w nocy, niewiadomi złoczyńcy, napadłszy w pięciu na przejeżdżającego traktem od wsi Szczytna do karczmy wsi Dalanowa, Franciszka Łepkowskiego szlachcica z wsi Wierzbicy szlacheckiéj, przemocą zwlekli go z bryczki, i na takowéj ujechali, gdzie by się zaś udali, dotąd jeszcze nie powzięto żadnego śladu. Poszkodowany Franciszek Łepkowski oświadcza, że nie może wiedzieć jakiego wyznania są ludzie którzy tę zbrodnię popełnili, gdyż dla ciemnéj nocy ubioru ich dobrze widzieć nie mógł, a zaś mowy ich wcale nie usłyszał, bo z nich żaden słowa nie przemówił, ale prosto wypadłszy z boru, jedni przytrzymali konie, a drudzy go z bryczki zrzucili. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wzywa tych, którzy jaką wiadomość o rzeczonych złoczyńcach posiadają, ażeby takową władzy policyjnéj dostarczyć zechcieli.

Wiadomości miejscowe.

JO. Książe Teodor Paskiewicz, Fligel Adjutant J. C. K. Mości, syn JO. Księcia Warszawskiego Namiestnika, wyjechał do Rygi.

Rada szczegółowa domu starców parafji ewangielickiéj, za zezwoleniem zwierzchniéj władzy, na korzyść ubogich pod jéj opieką zostających, da bal dnia 6 lutego r. b. w resursie nowéj przy ulicy Długiéj. Tak dyrekcja resursy, jak W. Artur Dückert, wszelkich dołożyli starań, żeby salony na ten cel przeznaczone odpowiednio były ubrane. Rada szczegółowa ufając tylekroć już doświadczonéj dobroczynności łaskawéj naszéj publiczności, spodziewa się licznego takowéj zebrania. Cena biletu rs. 1. Bilety są do nabycia u WW. Sennewald, Schlenker, Spiess i na miejscu w resursie.

W dniu jutrzejszym danym będzie wieczór tańcujący w resursie kupieckiéj, na który bilety dziś i jutro od godziny 3éj z południa będą wydawane.

W dniu wczorajszym w katedralnym kościele Sgo Jana, odbył się obrzęd zaślubin W. Kazimierza Władysława Bandtkie Stężyńskiego, urzędnika heroldji królestwa Polskiego, syna ś. p. Jana Bandtkie Stężyńskiego, radzcy stanu członka komisji sprawiedliwości, z panną Zofją Köhler, córką b. członka komisji umorzenia długu krajowego i obywatela tutejszego.

W ciągnieniu 1éj klasy 69éj loterji klasycznéj, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr. 10,687 wygrał rs. 5000, nr. 19,434 rs. 1,500, nr. 10,977 rs. 1000 i nr. 14,225 rs. 150.

Dnia wczorajszego przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 244, wyjechało 179.

Tomasz Kowalski, lat 64 wieku liczący, emeryt, w dniu wczorajszym rozstał się z tym światem.

Wiadomość o istniejących w Warszawie fabrykach i wyrobionych w tychże przedmiotach w ciągu roku 1846: — Fabryk 24, porteru, piwa marcowego i zbytkowego wyrobiło za rs. 350,311: — araku 1, za rs. 4050; — oleju w 3ch dystylarniach wydystylowano za rs. 17,080: — olearnie 2 wytłoczyły oleju za rs. 3385; — octu 4, za rs. 37,040; — krochmalu 4, za

rs. 2700; — obić papierowych 1, za rs. 26,000; — kart 1, za rs. 16,500;—fortepjanów 11, za rs. 23,850;— powozów 28, za rs. 136,590; — kapeluszy słomkowych 6, za rs. 10,865; — kwiatów sztucznych 5, za rs. 15,620; — zabawek dziecinnych 2, za rs. 930;— przetworów chemicznych 6, za rs. 72,600;— laku 1, za rs. 6000; — lakierów, politur, werników i t. p. 1, za rs. 6000; — młyny parowe 2, za rs. 16,000; — lakierowania cerat i skór 1, za rs. 9500;— wyrobów z gumy elastycznéj 1, za rs. 2000; — instrumentów rżniętych 1, za rs. 320;—garbarni 25, za rs. 83,511;— białoskórni 9, za rs. 10,830; — świec stearynowych 2, za rs. 78,779;—stron muzycznych 2, za rs. 3000.— kleju 10, za rs. 1747; — piór strojnych damskich i wojskowych 2, za rs. 6000; — cegielni 10, za rs. 56,920; - odlewów żelaznych, machin parowych i narzędzi rolniczych 4, za rs. 298,227; — broni palnéj i siecznéj 2, za rs. 6600; — wyrobów drucianych i grempli 2, za rs. 2350; — instrumentów muzycznych dętych 2, za rs. 12,320; — instrumentów chirurgicznych i ortopedycznych 1, za rs. 4600: — instrumentów mechanicznych matematycznych i fizycznych 4, za rs. 6950; — narzędzi ostrych 2, za rs. 1920; — wyrobów z nowotnego srebra 4, za rs. 27,300; — wyrobów złotem i srebrem platorowanych 2, za rs. 52,000; — wyrobów z blachy, lakierów i metalowych 3, za rs. 50,060: — złota i srebra malarskiego 1, za rs. 4300; — ołówków 1, za rs. 1300; — podlewania luster 2, za rs. 16,300; — złocenia ram 6, za rs. 4750; — malowania na porcelanie 1, za rs. 750: — walcowania ołowiu 1, za rs. 1800; — wyrobów kotlarskich 3, za rs. 39,380; — Szrub 1, za rs. 450;— wyrobów piecowych 1, za rs. 10,300; — wyrobów bronzowych 2, za rs. 2300; — lamp 1, za rs. 1900;— guzików i ozdób wojskowych 1, za rs. 1300; — chemicznego nakładania złotem i srebrem 1, za rs. 1500; — kobierców 1, za rs. 44,000;— wyrobów jedwabnych 2, za rs. 18,500;— wyrobów bawełnianych 43, za rs. 33,868; — wyrobów jedwabnych mieszanych i włosienicy 6, za rs. 36,540, — i wyłącznie włosienicy 2, za rs. 3180.

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym miesiącu styczniu r. b., *w parafji św. Andrzeja*: Ludwik Marcin Szamota budow., z Bogumiłą Leontyną Kalińską przy ojcu; Kalikst Mateusz Potkański urzęd., z Natalją Anną Osowską przy rodzicach; Hiż Józef urzęd., z Teofilą Wandą Fechner przy ojcu; Kazimierz Teofil Rembieliński urzęd., z Anną Karoliną Wejss przy matce; Stołągiewicz Hipolit urzęd., z Teofilą Leszczyńską przy matce: Józef Longin Czajkowski obyw., z Marjanną Myszkowską przy rodzicach; Monikowski Józef prowizor aptekarski z Teresą Windischbauer obyw.: Romuald Adam Szpöck art. muzyczny, z Marją Zalewską przy rodzicach; Chmieliński Jan murgrabia, z Anną Urbańską służ.; Kasza Mateusz handlarz, z Karoliną Pietrzykowską służ.; Switalski August majster zduński, z Wiktorją Leszczyńską służ.; Wurcel Ludwik czel. stolarski, z Leokadją Sofczyńską przy familji; Bruno Dyonizy Stypułkowski czel. grzebieniarski, z Agatą Wojtowiecką służ.; Teofil Błażéj Golakowski czel. krawiecki, z Petronelą Pauliną Żurawską przy familji; Pipke v. Fajkowski Adam czel. postrzygacki, z Małgorzatą Wiśniewską służ.; Chmielewski Walenty czel. szewcki, z Franciszką Andrzejewską służ.; Szczepański Jan czel. stolarski, z Juljanną Dobrońską przy familji; Tynor Jacenty służ., z Honoratą Sokolnicką służącą; Modrzejewski Andrzéj służ., z Katarzyną Nowakowską przy familji; Brzozowski Aleksander służ., z Józefą Guziakowską służ.; Saniewski Feliks służ., z Antoniną Wyrzykowską służ.; Majk August służący, z Józefą Golian służ.; Gąsiorowski Kazimierz służ., z Józefą Stelmach służ.; Bierzański Andrzéj służący, z Małgorzatą Marszałkowską służ.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Baczyński Józef ob. z Radomia nr. 585, Bieliński Florjan oficer z Wilna nr. 1379, Dobiecki Józef ob. z Lisowic nr. 585, Dłużewski Erazm sędzia pokoju z Dłużewa nr. 476, Dzierzbicki Edmund ob. z Walewic nr. 414, Erhard Ludwik kupiec z Berlina nr. 556, Grotthus Edmund ob. z Dziakoszowa nr. 476, Krasiński Bolesław ob. z Janikowa nr. 613, Karnicki Teodor hr. Łabanek nr. 634, Kaliński Wawrz. ob. z Kawenczyna nr. 2239, Koryciński Antoni ob. z Kudelczyna nr. 84, Lessing Henryk kup. z Gdańska nr. 634, Liebert Jerzy ob. z Szczytnika nr. 603, Łaźniewski Jan ob. z Krzebic nr. 601, Matwiejew jenerał-major z Włodawy nr. 625, Montagio Antoni dym. pułk. z Petersburga nr. 625, Miłkowski Fran. ob. z Poznania nr. 625, Okoń Edward ob. z Lelic nr. 556, Pauli Juljan ob. z Torunia nr. 471, Pisarzewski Adam obyw. z Karniewa nr. 570, Prędowski Wojciech ob. z Czyżewa nr. 601, Radyszkiewicz Ireneusz ob. z Bronkowa nr. 500, Rogowski Hipolit ob. z Paprotni nr. 584, Rychter Karol obyw. z Rokotowa nr. 584, Rewieński Michał podpułkow.

z Kaukazu nr. 35, Stępowski Jan ob. z Jaworzyna nr. 556, Scypio Maurycy hr. z Łaźniewa nr. 585, Sulczewski Florjan ob. z Kłodzicka nr. 1064, Suski Filip ob. z Lipia nr. 500, Seweryn Ludwik kupiec z Gdańska nr. 467, Tomicka Tekla ob. z Kowna nr. 585, Tarnowski Józefat ob. z Witowa nr. 584, Węglewski Wojciech ob. z Siedliszcza nr. 613, Wieczorkowski Ignacy ob. z Szczytnika nr. 603, Zdziechowski Romuald prezes dyr. szcz. tow. kred. ziem. z Mleczkowa nr. 603.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Biernacki Stan. ob. z nru 570 do Bartochowa, Bogatko Konst. ob. z nru 601 do Wojcic, Czachowski Juljan ob. z nru 414 do Czarnego lasu, Dłuski Tomasz ob. z nru 613 do Lublina, Gerlicz Jakób refer. stanu z nru 618 do Boglewic, Górski Ludwik ob. z nru 570 do Woli Pękoszewskiéj, Golcz Hipolit ob. z nru 585 do Więcienina, Golcz Włodzim. obyw. z nru 585 do Góry, Kiciński Adam ob. z nru 556 do Lichanic, Kuszewski Aleks. ob. z nru 585 do Krakowa, Karski Stan. ob. z nru 601 do Radomia, Karmowski Szymon ob. z nru 1064 do Gołynina, Krzyżanowski Feliks ob. z nru 414 do Radomia, Kobierzycki Antoni ob. z nru 634 do Witowa, Morzycki Antoni obyw. z nru 585 do Ruszkowa, Niwiński Wład. ob. z nru 556 do Olesznicy, Niemieryczowie Edward i Aleks. ob. z nru 601 do Janowa, Pauli Karol kup. z nru 556 do Marjenweder, Paschali Jan dymis. pułkownik z nru 601 do Kozarowa, Rudzki Leopold ob. z nru 584 do Radomia, Sierakowski Antoni ob. z nru 570 do Czemierników, Skorupka Kaź. ob. z nru 584 do Radomia, Sulimierski Zenon obyw. z nru 584 do Rawy, Starzyński Hen. hr. z nru 613 do Klukowa, Wychowscy Sew. i Adolf obyw. z nru 625 do Białych, Zieliński Józef obyw. z nru 500 do Wólki.

Ważniejsze zdarzenia zaszłe w Królestwie.

W d. 2 z. m., do tutejszego szpitala starozakonnych, przywieziono staroz. Hannę Unterhoff, która dla odebrania sobie życia rozmyślnie napiła się kwasu siarczanego. Wszelkie środki przedsięwzięte dla jéj ratunku pozostały bez skutku, i ta we dwie godziny życia dokonała.

W d. 26 z m., mieszkaniec wsi Witowo, w pow. Kujawskim, znany ze złéj konduity i pijaństwa, lat 51 liczący, odebrał sobie życie przez powieszenie się w komorze.

W następujących miejscach w królestwie były pożary, w skutku których spaliły się:

Na folwarku Koleśniki, w pow. Kalwaryjskim browar z wołownią asekurowane rs. 1864 kop. 50; pogorzelec w ruchomościach przez spalenie się aparatu poniósł straty około 2500 rs. Przyczyna pożaru dotąd niewyśledzona.— We wsi Wierzbicy, pow. Stopnickim, chałupa i stodała z powodu dezolacji w dyrekcji nie ubezpieczone, tudzież druga chałupa asekurowana rs. 30: przyczyna pożaru także niewiadoma.— We wsi Jarząbkach, w tymże powiecie, chałupa ze szopą i komorą asekurowane rs. 60. — W mieście Urzędowie, dom którego właściciel w ruchomościach poniósł straty rs. 40; przyczyna pożaru niewiadoma. — We wsi Białka, pow. Lubelskim, chałupa asekurowana rs. 22 kop. 50.

Rozmaitości.

ZŁOWROGIE PTAKI.

(Dalszy ciąg.)

W ten sam sposób upłynęło jeszcze dni kilka, a jakkolwiek nieprzyjemnym pobyt na wybrzeżu afrykańskiém dla Emy się wydawał; musiała ona przecież wyznać, iż był on daleko znośniejszym, niż sama spodziewać się mogła. Jednego razu nadeszła wiadomość o przybyciu przyrzeczonych przez króla Piotra niewolników, a wszystko wybiegło z chat, aby się im przypatrzyć. Również i Ema z swoją służącą pospieszyły na miejsce, gdzie niewolnicy stanęli. Byłto długi, smutny szereg. Kobiety stały niespętane; mężczyźni zaś mieli szyję wciśniętą pomiędzy zęby ciężkich drewnianych wideł, których długie, około czterołokciowe trzono spoczywało na ramieniu poprzednika, a zęby, obejmujące szyję, zamocowane były drewnianym ryglem, nie dozwalającym głowę wysunąć. Tak, każdy poprzedni Murzyn dźwigał widły swego tylnego towarzysza, przezco lubo wszyscy razem spętani nie byli, żaden przecież od drugiego oddalić się i szeregu rozerwać nie mógł, nie chcąc, aby ciężar wideł do ziemi go nie przygniótł, a przynajmniéj, daléj iść mu nie wzbronił.

Gdy się niewolnicy zatrzymali, przewodnik ich, niosący trzono wideł pierwszego Murzyna, zdjął zeń to jarzmo, zatknął je w ziemi, i widła drugiego na nie złożył. Tak został pierwszy oswobodzonym, podczas gdy resztę jeszcze spętani stali. Poczém przystąpił

sennor Placido do oswobodzonego Afrykanina, zajrzał mu znawczém okiem w usta i oczy, kazał mu członki przeciągnąć, przejść się, wreszcie przez kij przeskoczyć, a w końcu wyrzekł poważnie: *Bueno!*“ zapisał coś w pularesie, kazał mu okowy na szyję i na ręce założyć, i do pobliskiéj łodzi odprowadzić. Król Piotr, przypatrujący się temu z strzelbą wręku, wyszczerzył zęby z upodobania.

Taż sama scena powtarzała się z każdym niewolnikiem z kolei. Służąca Emy, Mahena, patrzyła na to z największą obojętnością gryząc spokojnie kawał sucharu okrętowego. Nagle wykrzyknęła przeraźliwie, i pobiegła do Murzyna, z którego właśnie widła zdjęto. Byłto ogromny, czarny jak węgiel Murzyn, niesłychanego wzrostu i okropnie dzikiego wyrazu twarzy. Ujrzawszy Mahenę, wydał także krzyk gwałtowny, i chwycił ją w ramiona.

„Licho sobie nadało!“— ozwał się Placido do kapitana Devereux, który do Emy się był zbliżył. „To jéj mąż, a baba przezto przynajmniéj o 30, albo może i 50 piastrów w cenie spadnie, ponieważ oboje nieustannie dręczyć nas będą, aby ich osobno nie sprzedawać. Ten drągal zaś, chociaż silny jak dąb, będzie trudnym do zbycia, gdyż ma szpiczaste jak szakal zęby, a tacy bywają zwykle złośliwi i zacięci.“

Weź go, weź!“— odpowiedział Devereux, zdmuchując obojętnie dym z cygara. Ma kości jak u słonia; już my go spieniężymy. Gdy się raz zobaczyli, a ty ich rozłączysz, to się baba jeszcze powiesi, albo utopi, a tak na każdy wypadek musisz mieć stratę.“

Na to wyrzekł Placido stanowczo „*Bueno*“, włożono łańcuszki na Murzyna, zagnano go do łodzi, a Mahena, przed chwilą tak namiętnie wzruszona, wróciła ku zdziwieniu Emy spokojnie na swoje dawne miejsce, jak gdyby nic nie zaszło, i gryzła oziębłe resztki sucharu. (D. c. n.)

Doniesienia.

W domu nr. 770 przy ulicy Elektoralnéj, zwanym pod zegarem, jest do najęcia od Wielkiéj nocy r. b. SKLEP i 4ry STANCJE. na handel korzenny, cukiernie, skład wódki, szynk piwa lub tym podobny zakład. W domu tym od dawna egzystował korzystny szynk.



KOCZYK na stojących resorach lekki, nieużywany, z fordeklem, siedzeniem i walizą na przodku, jest do sprzedania za stałą cenę dukatów 100 u pana Sawickiego fabrykanta powozów przy ulicy Elektoralnéj.

SKLEP z stancją i piwnicą w korzystném miejscu w środku rynku Starego Miasta pod nr. 65 pod gankiem zwany, od wielu lat na skład wódek egzystujący jest do najęcia od Wielkiéj nocy.

W przechodzie od Żelaznéj Bramy przez ulicę Graniczną, Rymarską, Przejazd do ulicy Franciszkańskiéj, zgubiony został PUGILARES, w którym znajdowało się złp. 1925 papierami bankowemi. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie wymienionych pieniędzy do redakcji gazety policyjnéj za nagrodą złp. 100, nadmieniając, iż te pieniądze, są jedyném majątkiem podpisanego.— Wigdor *Gicht*. zamieszkały pod nr. 2214 przy ulicy Inflantskiéj.

Osoba wyjeżdżająca na prowincję, życzy nabyć KOGUTA i kilka KUR włoskich. Kto ma takowe do zbycia niech się zgłosi na ulicę Krzywe koło pod nr. 193 na pierwsze piętro od frontu, a może korzystnie spieniężyć.

MAGLE ANGIELSKIE zupełnie w dobrym stanie z wszelkiemi rekwizytami przy ulicy Bielańskiéj nr. 605 są do sprzedania każdego czasu lub od Wielkiéj nocy.

Dwa MAGLE ANGIELSKIE w dobrym stanie z rekwizytami są do sprzedania z wolnéj ręki. Bliższa wiadomość w domu przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 752 w oficynie na dole.

W niedzielę dnia 7 b. m. daną będzie w okazałym salonie Foksalu w Skierniewicach ZABAWA TAŃCUJĄCA, na którą oddzielny pociąg spacerowy koleją żelazną z Warszawy o godzinie 11éj rano, kuligiem wyruszy, za zwyczajną opłatą biletu do Skierniewic i z powrotem bezpłatnym. Orkiesta *Rajczaka* uprzyjemniać będzie chwile poświęcone téj wycieczce karnawałowéj. Bilety na wejście do Foksalu, w czasie kuligu po rs. 1 dla mężczyzny sprzedają się w handlu win i korzeni W. Somera przy ulicy Długiéj pod nr. 580; dla dam wprowadzonych przez mężczyzn wejście bezpłatne. W niedzielę rano, aż do odejścia pociągu bilety będą sprzedawane na stacji Warszawskiéj. Wszelkie jedzenia, napoje i chłodniki, po najumiarkowańszych cenach Warszawskich dostarczane będą.—Osoby życzące sobie obstalować obiad lub kolację dla oddzielnego towarzystwa, raczą zapisać się w tymże handlu, a w miarę żądanéj ceny najlepiéj usłużone będą.—F. *Muchowicz*.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiéj, danym będzie BAL.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepianu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa nr. 600 grać będzie z kompanją *Danecki*.

Dziś w kawiarni pod nr. 297/8 wprost Zamku na 1ém piętrze, grać będzie tercet *Bondasiewicza*.

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiéj obok hotelu Niemieckiego w domu W. Somera nr. 580, grać będzie z kompanją *Rajczak*.

Dziś w kawiarni przy ul. Trębackiéj, wprost domu Stejnkelera nr. 632, grać i śpiewać będą pp. *Noires*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Aleksander Stradella* z tańcami.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na widowiska u optyka J. Pik przy ulicy Miodowéj nr. 493.

Dziś z rana zimna stop. 2. wczoraj w poł. ciepła stop. 0

Wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 2.



Pociągi drogi żelaznéj odchodzą codziennie: Z Warszawy do Częstochowy i z Częstochowy do Warszawy o godzinie 9éj rano; z Warszawy do Łowicza o godzinie 10éj rano; z Łowicza do Warszawy o godzinie 2 3/4 po południu.